

Poľscy politycy nie wiedzą, z kim mają do czynienia na Majdanie

4 lutego 2014

„Jestem przygnęiony i przerażony” – powiedział europoseł z ramienia Solidarnej Polski Jacek Kurski o swoich wrażeniach po powrocie z Kijowa. Zdaniem europośła, ukraińskie protesty rozwijają się „pod dyktando Swobody i innych nacjonalistów”, „a polscy politycy, którzy na Majdanie krzyczą „Sława Ukrainie”, „albo nie wiedzą, co robią, albo świadomie robią źle”. Jest to cytata z wypowiedzi europośła Jacka Kurskiego w audycji TVB „Jeden na jeden”. Nasuwa się więc wniosek, że nie wszystko jest tak jasne w traktowaniu wydarzeń w Kijowie przez polskich polityków. Korespondent „Głosu Rosji” Leonid Sigan rozmawiał z pośłem na Sejm z ramienia SLD Dariuszem Jońskim.

– Panie Pośle, wydarzenia na Ukrainie w dalszym ciągu znajdują się w centrum uwagi polskich środków masowego przekazu, a polscy politycy po odwiedzeniu stolicy Ukrainy i Majdanu, przedstawiają różne oceny sytuacji w tym kraju. Dotychczas, zresztą, nie słyshałem o wizytach w Kijowie polityków z SLD. Czy to nie jest przypadkiem?

– Politycy z SLD, obecni w Parlamencie Europejskim i w Partii Europejskich Socjalistów, czynią wszystko co w ich mocy dla organizacji szczytu Ukraina – Unia Europejska. Dlatego, że tylko w ten sposób możemy w tej chwili pomóc Ukrainie. Chodzi nie tyle o zwołanie konferencji prasowej z udziałem kilku polityków na Majdanie, lecz również o zdecydowane kroki na najwyższym szczeblu. Obecnie przygotowujemy w Kijowie spotkanie przedstawicieli partii socjalistycznych wszystkich krajów unijnych.

– O ile wiem, frakcja SLD w Sejmie (KLUB) zamiera zgłosić pod

obradę parlamentu projekt oświadczenia, zawierający wyrazy niepokoju z powodu nasilenia partii Swoboda, która koreluje się z polityczną ideologią UPA, jaka, jak wiadomo, w latach II wojny światowej kolaborowała z okupantami hitlerowskimi. Czy Pańska inicjatywa ma szanse na sukces?

– Rzeczywiście, zgłosiliśmy projekt oświadczenia, gdyż w pierwszej kolejności niepokoi nas to, że politycy z frakcji prawicowych, którzy pojawiają się na EuroMajdanie, bardzo chętnie popierają partię Swoboda. Podobny incydent miał niedawno miejsce z przewodniczącym PiS Jarosławem Kaczyńskim, który przemawiał z trybuny w Kijowie z flagami UPA w tle. W związku z tym przygotowaliśmy projekt oświadczenia, w którym stwierdzono, że niepokoi nas poważnie nasilenie ruchów nacjonalistycznych zarówno w samym Kijowie, jak i na całej Ukrainie.

– Jakie są szanse na to, że oświadczenie to zostanie zaakceptowane przez Sejm?

– Zakładam, że szanse są bardzo duże. Chociaż wszystko zależy od daty, na którą Sejm wyznaczy głosowanie. Mamy nadzieję, że w ciągu najbliższych dni marszałek Sejmu włączy nasz projekt do porządku obrad.

Autorzy: Leonid Sigan, Julia Jasińska

Źródło: [Głos Rosji](#)